

Świąteczny posiłek dla potrzebujących. Pod katedrą rozdano setki paczek

Do najuboższych, samotnych i potrzebujących z regionu trafiło w Wielką Sobotę, 16 kwietnia, blisko 1500 paczek ze świątecznymi potrawami i produktami z długą datą ważności. Pobłogosławił je wcześniej abp Józef Guzek, metropolita białostocki. Wraz z wolontariuszami Fundacji Rodziny Czarneckich, która jest organizatorem świątecznej akcji, paczki rozdawał potrzebującym marszałek Artur Kosicki. Partnerem strategicznym przedsięwzięcia jest Województwo Podlaskie.

Kawa, herbata, ciasta, konserwy i makarony, a także typowo wielkanocne dania: biała kiełbasa, żur i sałatka jarzynowa. To wszystko znalazło się w świątecznych paczkach rozdawanych pod katedrą w Białymstoku. W sumie do potrzebujących trafiło 7 ton żywności!

– Szczególnie w święta nikt nie powinien zostać bez pomocy, dlatego jako Samorząd Województwa Podlaskiego dokładamy do tej pięknej akcji swoją cegiełkę. Przykro jest widzieć ludzi, których nie stać na przygotowanie świątecznych dań, dlatego każdy z nas powinien robić wszystko, żeby takich kolejek było jak najmniej – mówił Artur Kosicki.



Świąteczne paczki przygotowali i rozdawali wolontariusze z Fundacji Rodziny Czarneckich. Pomagali członkowie Grupy Ratowniczej Nadzieja oraz żołnierze WOT. Akcję Fundacji Rodziny Czarneckich wsparła lokalna społeczność: przedsiębiorcy oraz osoby prywatne z naszego regionu.

– Na każde wydarzenie co roku przychodzi po kilkaset osób, z tego, co widzimy, w

naszym społeczeństwie nadal są osoby, które potrzebują pomocy materialnej. Każdy powinien mieć obfite święta, nikt w tym czasie nie powinien cierpieć z powodu niedostatku – dlatego mamy taką misję i podejmujemy nasze działania – mówiła Dominika Czarnecka.



Zebranych przed Białostocką Archikatedrą pobłogosławił abp Józef Guzek, metropolita białostocki. Przywołał fragment z Pisma Świętego o pomocy Szymona i Weroniki Jezusowi podczas Drogi Krzyżowej.

– Dzisiejsza pomoc jest jak otarcie łez przez Weronikę. Wystarczy, by się zatrzymać, pochylić się, podzielić jakimś drobiazgiem. To znaczy: "jesteś dla mnie człowiekiem, jesteś dla mnie bliźnim". To jest niezwykle ważne – widzieć w drugim bliźniego – mówił.

Fundacja Rodziny Czarneckich tego typu akcję zorganizowała po raz ósmy – trzeci raz w formie paczek.

Paulina Tołcz

red.: Małgorzata Sawicka

fot.: Mateusz Duchnowski

